

VALENTIN CONSTANTINOV¹

Instytut Historii Państwowego Uniwersytetu Mołdowy
ORCID 0000-0001-9578-1134

WYDARZENIA 1618 R. I ICH WPŁYW NA SYTUACJĘ MOŁDAWII I RZECZYPOSPOLITEJ

The events of 1618 and their impact on the situation of Moldova and the Polish-Lithuanian Commonwealth Abstract

Polish-Ottoman relations deteriorated considerably in the second decade of the 17th century. The main reason for this was the military raids of the Cossacks on the Ottoman Empire and the retaliatory incursions by the Tatars into Polish lands. Also, Polish officials accused the Moldavian rulers of the situation that arose. In October 1618, the great Polish ambassador Piotr Ożga received instructions stating that it was necessary to change the ruler of Moldavia, Radu Mihnea. These instructions confirm the involvement of the Poles in the dethronement of Moldavian rulers during this period.

Keywords: Moldova, Ottoman Empire, Poland, 17th century, Radu Mihnea

Abstrakt

Stosunki polsko-osmańskie uległy znacznemu pogorszeniu w drugiej dekadzie XVII wieku. Główną przyczyną tego były najazdy militarne Kozaków na Imperium Osmańskie i Tatarów na Polskę. Polscy urzędnicy oskarżyli także władców Mołdawii o powstałą sytuację. W październiku 1618 roku wielki ambasador polski Piotr Ożga otrzymał instrukcje, z których wynikało, że należy zmienić władcę Mołdawii Radu Mihnea. Instrukcje te potwierdzają zaangażowanie Polaków w detronizację władców mołdawskich w tym okresie.

Keywords: Mołdawia, Imperium Osmańskie, Polska, XVII wiek, Radu Mihnea, Orynin

Wydarzenia drugiej połowy drugiej dekady XVII wieku przyniosły poważne zmiany w kontekście polityki Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej. W 1618 roku dojdzie do kilku wydarzeń, które będą miały istotny wpływ na sytuację w Mołdawii. Z jednej strony wybuch wojny trzydziestoletniej, z drugiej ciągle najazdy Tatarów krymskich

¹ Absolwent Wydziału Historycznego Uniwersytetu A.I.I. Cuza z Iasi – Rumunia. Od 2003 roku pracuje w Instytucie Historii Akademii Nauk Mołdawii, a od 2017 roku na Państwowym Uniwersytecie Mołdawii. Przedmiotem zainteresowań naukowych są zwłaszcza dzieje Mołdawii i Wołoszczyzny z końca XVI i początków XVII w., a zwłaszcza stosunki polsko-osmańskie i polsko-mołdawskie. Redaktor dokumentów mołdawskich i historii stosunków mołdawsko-polskich.valentkonstant@yahoo.fr.

i Kozaków zaporoskich, a wszystko to w połączeniu z chęcią niektórych lokalnych decydentów do wzmocnienia swojej pozycji zarówno na arenie wewnętrznej, jak i zewnętrznej. W 1618 r. w Imperium Osmańskim doszło do niezwykłego wydarzenia. Po raz pierwszy urzędujący sułtan Mustafa I (1617-1618 i 1622-1623) został obalony w wyniku spisku, a jego miejsce zajął inny sułtan. Sułtan nie został zabity i za kilka lat mógł ponownie zasiąść na tronie. Wydarzenia te miały miejsce w tym samym czasie, co te dotyczące Mołdawii, w której rok wcześniej zawarto pokój polsko-osmański pod Buszą. Musiał on zostać potwierdzony podczas wielkiego poselstwa przez polskiego wielkiego posła wysłanego do Konstantynopola. Poselstwo zostało opóźnione, a wydarzenia w 1618 r. zasadniczo skorygują jego przemówienie do Porty.

Odprawa poselstwa miała mieć miejsce na początku 1618 roku. Jesienią 1617 r. pod Buczą podpisano polsko-osmańskie porozumienie, które miało uregulować napiętą sytuację powstałą w stosunkach między Rzeczpospolitą a Imperium Osmańskim². Wielkim posłem został mianowany Piotr Ożga, który rok wcześniej był mocno zaangażowany w podpisanie porozumienia pod Buszą³. Pochodził z Ossy w ziemi rawskiej. Był synem Baltazara, sędziego ziemskiego lwowskiego, i Elżbiety z Siemuszowskich. W wydarzeniach związanych z wotum nieufności, jakie część szlachty złożyła królowi (rokosz Zebrzydowskiego), zajmował pozycję obozu prokrólewskiego, przez co cieszył się przychylnością króla. Dzięki tej lojalności Zygmunt III przyznał mu roczną rentę w wysokości 2000 hrywien, która miała być wypłacana z dochodów ceł ruskich. Z czasem stał się rzecznikiem obozu prokrólewskiego. Jako komisarz królewski uczestniczył w podpisaniu porozumienia między polskimi urzędnikami a Radu Michnią w Braha w 1616 roku⁴. Należąc do obozu kanclerza wielkiego i hetmana wielkiego koronnego Stanisława Żółkiewskiego, podzielił większość jego doświadczeń, zwłaszcza gdy w 1618 r. Żółkiewski otrzymał pieczęć kanclerza wielkiego i buzdycan hetmana wielkiego⁵. Instrukcja Ożgi dla poselstwa została sporządzona 19 października 1618 r., a jego wyjazd opóźniał się z powodu złego stanu zdrowia mianowanego posła. W pewnym momencie chciał nawet zrezygnować z podróży, ale ostatecznie wyruszył z misją na początku 1619 roku⁶.

Przyczyn opóźnienia wyjazdu było wiele, a głównymi były zmiany polityczne zarówno w Rzeczypospolitej, jak i Imperium Osmańskim. Należy pamiętać, że w 1618 roku rozpoczęła się również wojna trzydziestoletnia, która miała mieć silny wpływ na całą Europę. Co prawda dwa wielkie mocarstwa mające bezpośredni wpływ na Mołdawię, czyli Imperium Osmańskie i Rzeczpospolita, nie uczestniczyły bezpośrednio w tej wojnie, ale pośrednio również były zaangażowane w konflikt. Wasal Imperium Osmańskiego, książę siedmiogrodzki Gabriel Bethlen, stanął w obronie czeskich buntowników i zaatakował Habsburgów, narażając Wiedeń na niebezpieczeństwo⁷, a król Polski Zygmunt III Waza zezwolił Habs-

² V. Constantinov, *Traktat polsko-osmański z Buszy Jarugi (1617) i jego wpływ na międzynarodową sytuację Mołdawii*, „Saeculum Christianum”, 19/2022, nr 1, s. 111-122.

³ D. Kołodziejczyk, *Ottoman-polish diplomatic relations (15th- 18th Century). An Annotated Edition of 'Ahdnames and Other Documents*, Brill, Leiden, Boston, Koln, 2000, s. 129.

⁴ P.P. Panaiteescu, *Un tratat polono-moldovenesc*, „Revista Istorică”, 13/1927, s. 388-390.

⁵ O nim powstało kilka monografii: A. Prochaska, *Hetman Stanisław Żółkiewski*, Warszawa 1927; J. Besala, *Stanisław Żółkiewski*, Warszawa 1988; L. Podhorodecki, *Stanisław Żółkiewski*, Warszawa 1989.

⁶ H. Kowalska, *Piotr Ożga*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 24, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 687-688.

⁷ A. Kersten, *Odsiecz wiedeńska 1619 roku*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, 10/1964, nr 2, s. 47-87.

burgom na rekrutację kontyngentów wojskowych na terytorium Polski, w szczególności pułku Lisowskiego, zwanego Lisowczykami, który zaatakował Siedmiogród od tyłu i zmusił księcia do rezygnacji z zamiaru zdobycia Wiednia⁸.

Między 13 lutego a 13 marca 1618 r. odbył się w Warszawie sejm walny. Król stanął wobec poważnych problemów. Trzeba było znaleźć fundusze na wsparcie kampanii Władysława na odzyskanie Moskwy. Odzyskanie twierdz inflanckich i obrona Rusi przed atakami tatarskimi⁹. Problemy dotyczące zajmowania wakatów ważnych instytucji w hierarchii politycznej również wymagały rozwiązania. W 1618 r. zmarł wielki kanclerz Feliks Kryski i król musiał wyznaczyć kogoś na jego miejsce. Od samego początku kwestie obsadzenia wakatów zajmowały większość debaty. 6 lutego 1618 Stanisław Żółkiewski został mianowany na stanowisko hetmana wielkiego koronnego¹⁰. Dokładnie miesiąc później król powierzył mu i stanowisko kanclerza wielkiego¹¹, do którego nawet nie aspirował, ponieważ całe swoje życie poświęcił zawodowi wojskowego¹². Tak jak należało rozwiązać drażliwe kwestie Rzeczypospolitej z Imperium Osmańskim, starano się znaleźć rozwiązania dla dwóch ważnych problemów, z jakimi borykali się wówczas polscy urzędnicy: pierwszym były kozackie najazdy na terytoria osmańskie, a drugim – działania polskiej magnaterii na terenie Mołdawii. Działania w obu krajach rumuńskich zagrażające pokojowi z cesarzem tureckim miały być surowo karane: każdy, kto dopuścił się takiego czynu, miał zostać wezwany przed sąd, okryty niesławą, a jego majątek skonfiskowany¹³. Żółkiewski miał uspokoić Kozaków, wysyłając do nich kanclerza i hetmana z wojskiem, a wraz z nimi komisarzy, którzy mieli z nimi dyskutować. W kolejnej królewskiej instrukcji zapisano: „Zsyłamy Iaśnie Wielmożnego Kanclerza y Hetmana naszego z wojskiem, a przy nim pewne Kommissarze, którzy umowili z nimi sposob zatrzymania ich w dobrym porządku”¹⁴.

Na kolejnym sejmie w 1618 r., prace sejmowe toczyły się na przełomie lutego i marca 1618 r., już na samym początku posłowie wysłali królowi petycję, w której zadeklarowali, że nie rozpoczną prac sejmowych, dopóki nie zostaną obsadzone urzędy, które od pewnego czasu pozostawały nieobsadzone: „Po odprawieniu wot senatorskich w Izbie Poselskiej żadne consultatie in publicis negotiis nie były za wstrętem większej części posłów którzy trzymając się i prawa i artykułów sobie danyh nie chcieli do inszego przystępować aźby urzędy wakujące wprzód rozdane były”¹⁵.

⁸ Stosunek szlachty polskiej do tego problemu: R. Lolo, *Rzeczpospolita wobec wojny trzydziestoletniej. Opinie i stanowiska szlachty polskiej (1618-1648)*, Pułtusk 2004.

⁹ P. Piasecki, *Kronika*, Kraków 1870, s. 269.

¹⁰ 6 II 1618. AGAD, Zbiór Dokumentów Pergaminowych, nr 8133. „...omnia bella quid ille Republica vel cum Tartaris perpetuis nominis Christiani Regni nostru hostibus vel cum Valachis Moldavia dubia semper ancipi fide in conservando vicinitatis iure utrentibus... iam ab acceptam in Valachia paucorum temeritate cladem, ac Stephani Tomsae clientis Turcarum minas admontumque ad Fines Regni victorem barbarorum exercitum... Hoc ipso anno gia felicitate missum a Turcare Imperatore cum iusto Turcarum & Tartarorii exercitu Valachis, Moldavicis & Transylvanicis adiunkti copys Schaender Bassam Syllistrid praefectum ...”.

¹¹ AGAD, Zbiór Dokumentów Pergaminowych, nr 8134.

¹² P. Piasecki, *Kronika*, s. 270.

¹³ „Instygator nasz na Trybunal, a tam zaraz *poena infamiae et confiscationis bonorum*” (*Volumina Legum*, t. III, wyd. J. Ohryzko, Sankt-Petersburg 1859, s. 157 (323)).

¹⁴ Tamże, s. 157 (323-324).

¹⁵ Biblioteka Kórnicka, rkps 326, s. 341. Paszkwil na rozdawanie wakansów, szczególnie przeciw kanclerstwu Żółkiewskiego i podkanclerstwu Andrzeja Lipskiego z wyliczeniem osób godniejszych tych stanowisk.

Tak więc w 1618 r. sytuacja ponownie stała się nieco napięta, a polska szlachta była zdeteminowana, aby bronić swoich interesów i zmusić króla do mianowania jednego z nich na pozostałe wakaty. Paweł Piasecki był bardzo krytyczny wobec tego, co się stało, pisząc, że sejm zajmował się bardziej sprawami prywatnymi niż publicznymi. I tylko czasami pojawiały się publicznie pytania, na przykład w sprawie traktatu w Buszy zawartego przez Żółkiewskiego. Ten traktat wyśmiewano, ale otwarcie nikt nie próbował tego mówić, bo wywołałoby to gniew króla. Sam Żółkiewski przypomniał o potędze Turków zagrażających Rzeczypospolitej i z kilku powodów radził dotrzymać pokoju i nie zważać na wydatki, które zostaną na to przeznaczone. Na sejmie przeważała opinia Żółkiewskiego i jego propozycje dotyczące karania tych, którzy naruszyliby postanowienia pokoju z Turkami¹⁶. Jeśli chodzi o ustalone podatki: jedna danina była przeznaczona na kampanię Władysława przeciwko Moskwie, inna miała być przeznaczona na obronę granic przed najazdami tatarskimi, a także Inflant przed Szwecją¹⁷. Nowy sejm nie ustalił sposobu wypłacania upominków wysokim dostojnikom tatarskim, który to warunek został ustalony przez poprzedniego sułtana i władze osmańskie w 1617 roku, podczas rozmów pokojowych pod Buszą¹⁸.

Król, zdając sobie sprawę z tych oczekiwań szlachty, powołał na te dwa stanowiska jedną z postaci, która już dawno utraciła prestiż i poparcie większości – Stanisława Żółkiewskiego. Sprawę pogarszał jeszcze jego wiek, co od razu zauważyli przeciwnicy króla i samego nowo mianowanego: „Która (resolutia) potym asz die 6 martii... nastąpiła na Pana Stanisława Żółkiewskiego wojewodę Kiiowskiego Hetmana Koronnego któremu pieczęć wielka dana. Z podziwieniem to ludzkim było że ten urząd człowiekowi już w leciech bardzo podeszłemu sprawowanemu i o tym jako *ferebatur* bo ja *assere* nie śmiem nic myślącemu dany. Więc go z Hetmaństwem (Wielkim) Koronnym kilka dni przed sejmem danym złączono. Czego przed tym za Pana Zamoyskiego sam że Król Jego Mć nie rad widział i zwał to in *wm patibile*. De rationibus Króla JeMci któremu przywiedziony to uczynił różne były discursi jedni kładli *spectatam rerum prudentiam vsu et probatam erga Principem fidem*”¹⁹. Oczywiście ten sprzeciw znany był również Stanisławowi Żółkiewskiemu. Ponadto w 1618 r. wydarzenia, przed którymi stanęli Polacy, wzmocniły te uczucia.

To, co wydarzyło się w 1618 r., jest w jakiś sposób bezpośrednio związane z powstałą sytuacją, tj. gdy siły lokalne miały odrębną pozycję od pozycji centrum. Tłumaczy to wydarzenia tamtego roku – z jednej strony wielkim poselstwem Piotra Ożgi, a z drugiej działaniami Skendera Paszy, który najwyraźniej był mocno skłonny do zwiększenia działań przeciwko Polakom. Polityka ta była poniekąd zbieżna z dążeniem Tatarów krymskich do kontynuowania najazdów w głąb Rzeczypospolitej, ale także z polityką Kantemira Murzy, który był potomkiem Tatarów nogajskich i od kilku lat zamieszkiwał stepy Budżaku, siejąc terror na ziemiach polskich i mając zamiar zbudować odrębną orędowną na tym obszarze. Z kolei władcy Mołdawii i Wołoszczyzny musieli robić to, co rozkazywał ów Pasza silistryjski, choć zdawali sobie sprawę, że wszelkie działania, jakie podejmą przeciwko Polsce i Polakom, obrócą się w krótkim czasie przeciwko nim.

¹⁶ P. Piasecki, *Kronika*, s. 271.

¹⁷ Tamże, s. 271-272.

¹⁸ Volumina Legum, t. III, s. 157; D. Skorupa, *Stosunki polsko-tatarskie 1595-1623*, Warszawa 2004 (dalej: Skorupa), s. 205.

¹⁹ Biblioteka Kórnicka, rkps 326, s. 341.

Aby scharakteryzować stanowiska polityczne wobec powstałej sytuacji, to należy dostrzec dwoistość stanowisk. Z jednej strony istniały czynniki lokalne, np. paszowie graniczni, którzy chętnie kontynuowali politykę napięcia stosunków polsko-osmańskich, a z drugiej strony stanowisko centrum, które tradycyjnie opowiadało się za nawiązaniem dobrosąsiedzkich stosunków. Przynajmniej wydarzenia z 1618 r. wskazują na taki wniosek. A jeśli nie, to zmiana „człowieka Turków” Aleksandra Iliasa z tronu Wołoszczyzny na faworyta Stanisława Żółkiewskiego, Gabriela Mohyłę, pasuje do tego scenariusza. Wiadomo również, że Alexandru Iliasz został usunięty z tronu przez antygreckie powstanie kierowane przez Lupu Mehedințeanu, ale pojawia się pytanie, czy powstanie to nie było również wspierane przez osoby z zewnątrz. W każdym razie, wraz z przygotowaniem wielkiego poselstwa Piotra Ożgi, podjęto niezbędne kroki w celu mianowania Gabriela Mohyłę na siedzibę Wołoszczyzny²⁰. Wysiłki Stanisława Żółkiewskiego, a tym samym polskiej dyplomacji, zostały zrealizowane w połowie 1618 r., kiedy syn Symeona Mohyłę objął tron Wołoszczyzny²¹.

Wybuch wojny trzydziestoletniej nie był i nie mógł być powodem do uspokojenia nastrojów. Wręcz przeciwnie, polski król od samego początku ustalił swoje priorytety. Miał wspierać Habsburgów i wydać kilka listów potępiających buntowników. Postawa ta miała odegrać ważną rolę w pogarszającej się międzynarodowej sytuacji politycznej około 1620 roku. Na razie jednak król twardo obstawał przy swoim stanowisku, a zwycięstwo sił katolickich miało być gwarancją bezpieczeństwa i pokoju w Rzeczypospolitej z dużym kontyngentem zarówno różnowierców, jak i prawosławnych, którzy nie akceptowali unii z Rzymem. Połączenie sił obu wyznań stanowiłoby poważny problem dla sprawowania rządów²².

Równolegle z przygotowaniami do poselstwa trwały najazdy zarówno kozackie, jak i tatarskie, stawiające pod znakiem zapytania skuteczność działań dyplomatycznych. Niezmieniona sytuacja dotycząca najazdów Tatarów i Kozaków doprowadziła do wznowienia planów z poprzedniego roku. W przypadku Osmanów, chcieli oni zbudować twierdzę, aby powstrzymać najazdy kozackie na morzu. Jeden z nich miał miejsce w maju 1618 r., kiedy Kozacy spalili Karacarman i Mangalię. W sumie w 1618 r. Kozacy trzykrotnie wypływali na Morze Czarne²³.

Wydarzenia poprzedniego roku 1617 stanowiły zatem niebezpieczny precedens. Niektórzy z osmańskich dygnitarzy, w tym Skender Pasza, chcąc zrealizować swoje plany z poprzedniego roku, świadomi polskiego zaangażowania na froncie moskiewskim, uznali, że nadszedł czas, aby zaatakować Polskę²⁴. W lipcu Mikołaj Korycki został wysłany do Konstantynopola. Do stolicy Imperium Osmańskiego przybył 12 sierpnia, następnego dnia został przyjęty przez wielkiego wezyra, a 19 sierpnia na audiencji u sułtana. Turcy nie przyjęli go chłodno, a po

²⁰ E. Hurmuzaki *Documente privitoare la istoria românilor, urmare la colecțiunea lui, supliment I*, vol. I (1518-1750), documente culese de Gr. G. Tocilescu și A.I. Odobescu, București, 1886 (dalej: Hurmuzaki, Supliment I, vol. I), s. 177, nr CCLXIX.

²¹ Ostatni znany dokument wydany przez Alexandru Iliasz za tego panowania pochodzi z 14 maja (*Documente Privind Istoria României* (dalej: DIR), *B. Țara Românească*, vol. III (1616-1620), s. 228, nr 201), a najwcześniejszy znany dokument wewnętrzny wydany przez Gabriela Mohyłę pochodzi z 2 czerwca 1618 r. (DIR, *B. Țara Românească*, vol. III (1616-1620), s. 228-229, nr 202).

²² W. Czapliński, *Polska wobec początków wojny trzydziestoletniej 1618-1620*, „Sobótka”, 4/1960, s. 457.

²³ *Pisma Stanisława Żółkiewskiego kanclerza koronnego i hetmana*, wyd. A. Bielowski, Lwów 1861, (dalej: *Pisma*), s. 338-348.

²⁴ Skorupa, s. 204.

rozmowach Osmanowie ponownie zażądali konieczności uspokojenia Kozaków, a Tatarom miały zostać wysłane upominki.

W tym samym czasie, wraz z informacjami o trudnej sytuacji Rzeczypospolitej zaangażowanej w nową falę wojny o sukcesję w Moskwie, osmańscy urzędnicy upoważnili Skendera Paszę do przeprowadzenia nowej kampanii przeciwko Polsce. Tym razem osmański dygnitarz zmienił taktykę, bez wątpienia wykorzystując w swoich planach Tatarów. Nowo mianowany hetman wielki koronny najprawdopodobniej chciał pokazać skuteczność jego mianowania przez króla. Sukces Stanisława Żółkiewskiego w zapowiedzianej konfrontacji byłby ukoronowaniem jego błyskotliwej kariery wojskowej, rozpoczętej kilkadziesiąt lat wcześniej, a także uspokoiłby jego przeciwników politycznych, którzy kwestionowali jego niedawny awans na najwyższy polski urząd. Z drugiej strony, jak można się było spodziewać, powołanie 71-latką na dwa ważne stanowiska w państwie wzbudziło niezadowolenie wielu osób. Polska szlachta widziała w geście króla nowe tendencje do przejścia władzy w państwie, co było sprzeczne z preferowanym przez nią ustrojem politycznym, czyli republiką szlachecką.

Stanisław Żółkiewski pisał 29 kwietnia 1618 r. do Zygmunta III o przygotowaniach Skendera Paszy do kampanii wojskowej, tak jak to uczynił rok wcześniej. W kampanii mieli wziąć udział także władcy Mołdawii i Wołoszczyzny. List ten jest również istotny z punktu widzenia stosunku polskiego hetmana do ówczesnego władcy Mołdawii, Radula Mihni²⁵. W liście z 8 maja ten sam Stanisław Żółkiewski pisał do króla, że Skender Pasza zamierza ponownie wypowiedzieć wojnę, a wielu Tatarów zebrało się w Mołdawii²⁶.

Upoważniony do przeprowadzenia kampanii Skender Pasha był wspierany przez gospodarów Mołdawii i Wołoszczyzny. Tak więc 1 czerwca 1618 r. Osman II nakazał księciu Siedmiogrodu, Gabrielowi Bethlenowi, pilnować pokoju na Wołoszczyźnie w czasie, gdy władca Wołoszczyzny będzie w kampanii osmańskiej prowadzonej przez Skendera Paszę²⁷. Zaniepokojony polski król napisał do Zygmunta Forgacha, aby zapobiec inwazji Węgrów na Polskę podczas wojny z Turkami²⁸. Prawdą jest, że to właśnie w tym okresie doszło do buntu na Wołoszczyźnie pod przywództwem Lupu Mehedințeanu, który wypędził Alexandru Iliáša z jego siedziby. Konieczność osobistej obecności przy kampanii Skendera Paszy przeciwko Polsce była sygnałem dla szlachty multańskiej do rozpoczęcia buntu przeciwko panującemu władcy pod hasłem walki z Grekami²⁹. Protégowany Żółkiewskiego, Gabriel Mohyla, wkrótce

²⁵ I. Corfus, *Documente privitoare la Istoria României culese din arhivele polone*, sec. XVI -XVII, ediție îngrijită de V. Matei, Editura Academiei, București 2001 (dalej: Corfus, XVI-XVII), s. 240-241, nr 114.

²⁶ Corfus, XVI-XVII, s. 241-242, nr 115.

²⁷ T. Gemil, *Relațiile Țărilor Române cu Poarta Otomană în documente turcești (1601-1712)*, București 1984 (dalej: Gemil), s. 182-184, nr 72.

²⁸ *Documente privitoare la istoria românilor*, culese de E. Hurmuzaki, vol. IV, partea I-a (1600-1649), București 1882 (dalej: Hurmuzaki, IV/1), nr D, s.579.

²⁹ Prawdopodobnie i tym razem szlachta z Wołoszczyzny miała nadzieję, że uda im się przywrócić na jego miejsce Radu Șerbana, z którym prowadzili nieprzerwaną korespondencję. O buncie Lupu Mehedințeanu latem 1618 r. i jego deklarowanym antygreckim charakterze: V. Constantinov, *Țara Românească și Țara Moldovei în timpul domniilor lui Radu Mihnea*, Ed. Universității „A.I.Cuza”, Iași 2007, s. 85-87, 235-238. Kręgi dyplomatyczne akredytowane w Konstantynopolu przysyłały wiadomości o usunięciu Aleksandra Iliáša w drugiej połowie czerwca (Hurmuzaki, Supliment I, vol. I, nr CCLXXIII, s. 179-180; Hurmuzaki IV/2, nr CDII, s. 373).

został hospodarem³⁰. Skender Pasza miał zamiar zbudować kilka twierdz³¹, oczywiście po to, by przeciwdziałać, zdaniem Osmanów, najazdom Kozaków zaporoskich. Z toczącej się wówczas korespondencji ponownie wyłoni się podejrzenie, że władca Mołdawii nie był lojalny wobec Rzeczypospolitej. W liście Samuela Hieronima Otwinowskiego, polskiego posła w Konstantynopolu³², wspomniano o antypolskich intrygach mołdawskiego władcy w stolicy Imperium Osmańskiego.³³

Tymczasem możliwość wielkiej kampanii tureckiej, do której mieli dołączyć Tatarzy, skłoniła mieszkańców przygranicznych terenów Polski do szukania schronienia. 4 sierpnia 1618 r. wojewoda sandomierski Zbigniew Ossoliński pisał do króla o niepokojach mieszkańców tych terenów³⁴. O tych samych problemach pisał też do podkanclerza³⁵.

1 września 1618 r. z obozu w pobliżu Kiszyniowa Radu Mihnea, hospodar Mołdawii, napisał do hetmana wielkiego koronnego z prośbą o wysłanie żołnierza do Skendera Paszy i o pozwolenie mu na interwencję jako mediatora między Polakami z jednej strony, a Turkami i Tatarami z drugiej. W liście władca ziemi mołdawskiej informował go, że przygotowuje się do wyjazdu do Tighiny, gdzie Skender Pasha już przebywał i gdzie miał się z nim spotkać 4 września. Zdaniem mołdawskiego władcy Skender Pasza miał dobre intencje według Polaków³⁶.

Głównymi aktorami nowego napięcia w polsko-osmańskich stosunkach w 1618 r. ponownie byli Tatarzy, którzy w ciągu roku dokonali kilku najazdów na ziemie polskie. W tym celu ponownie skorzystali ze szlaku mołdawskiego³⁷.

Na początku września Stanisław Żółkiewski przebywał pod Oryninem, który, jak pisał, znajdował się dwie mile od Kamieńca, dokąd miał się udać Skender Pasza, i trzy mile od drogi na Pokucie, dokąd miały się udać oddziały tatarskie z Mołdawii. Pisał również, że nie dał odpowiedzi na list mołdawskiego hospodara, bo nie ufał mu, ani nie wysłał

³⁰ Akty nowego władcy Wołoszczyzny zaczynają być wydawane w sierpniu 1618 r., mimo że w aktach wewnętrznych istnieje dokument wydany w czerwcu, a ostatni akt wewnętrzny wydany przez Alexandra Iliasa pochodzi z 14 maja 1618 r. *Documente privind Istoria României, B. Țara Românească, secolul XVII*, vol. III: (1616-1620), nr 201-202, 208. 3 VII 1618, Almo Nani napisał do doży Wenecji, że kajmakam z Gabrielem Mohyłą udał się do Wołoszczyzny (Hurmuzaki, IV/2, nr CDIII, s. 374). Dopiero 21 lipca 1618 r. Harlay napisał do Puisyeulxa o wstąpieniu Gabriela Mohyły na tron Wołoszczyzny (Hurmuzaki, Supliment I, vol. I, nr CCLXXVI, s. 181).

³¹ Corfus, XVI-XVII, s. 242-243, nr 116.

³² O rodzinie Otwinowskich, którzy zajmowali ważne miejsce w stosunkach dyplomatycznych z Imperium Osmańskim: W. Czapliński, *Dyplomacja polska 1605-1648*, w: *Polska służba dyplomatyczna XVI-XVIII wieku*, red. Z. Wójcik, Warszawa 1966, s. 247, 252; *Historia dyplomacji polskiej*, t. II: (1572-1795), red. Z. Wójcik, oprac. J. Gierowski, J. Michalski, H. Wisner, Z. Wójcik, Warszawa 1982, s. 78.

³³ Corfus, XVI-XVII, s. 243-244, nr 118.

³⁴ E. Hurmuzaki, *Documente privitoare la istoria românilor*, suplimentul II, volumul II: (1601-1640), documente culese din arhivele polone, coordonate, adnotate și publicate de I. Bogdan cu traducerea franceză a documentelor de I. Skupiewski, București 1895 (dalej: Hurmuzaki, Supliment II, vol. II), s. 447-449, nr CCXVII.

³⁵ 5 VIII 1618: „bo o tatarskiem plundrowaniu nullum dubium... bo rozumemy zeby tatarskie zagony nie bieżałyby do nas tak głęboko kiedy za sobą nie czuly poteznoscy tureckiey” (Hurmuzaki, Supliment II, vol. II, s. 449-451, nr CCXVIII).

³⁶ I. Corfus, *Documente privitoare la Istoria României culese din arhivele polone. Secolul al XVII-lea*, Editura Academiei, București 1983 (dalej: Corfus, XVII), nr 40, s. 93-94.

³⁷ M. Horn, *Chronologia i zasięg najazdów tatarskich w latach 1600-1647*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, 8/1962, nr 1, s. 25-30. O wpływie najazdów tatarskich w pierwszych dziesięcioleciach XVII w. zob. idem, *Skutki ekonomiczne najazdów tatarskich z lat 1605-1633 na Ruś Czerwoną*, Wrocław 1964. Recenzja pierwszego artykułu: W. Czapliński, *Sprawa najazdów tatarskich na Polskę w pierwszej połowie XVII w.*, „Kwartalnik Historyczny”, 70/1963, nr 3, s. 713-720.

posła do negocjacji z Skender Paszą. Podaje również informacje o mieszkańcach tej części Mołdawii, którzy uciekli w góry, obawiając się polskiej inwazji³⁸. Podobno do tego czasu nie było żadnej korespondencji między Skenderem Paszą a Stanisławem Żółkiewskim. Dostojnik osmański oskarżał Polaków, że po 40 dniach jego oczekiwania w Podbile poseł polski jeszcze nie dotarł. Wspominał też o wielkim pośle, który także jeszcze nie dojechał do Konstantynopola. Według niego Polacy nie przysłali wielkiego posła, ale też nie spełnili warunków tatarskiego hana, który chciał, by na wiosnę „według starego zwyczaju” przysłali upominki, obowiązek z którego Polacy się wywiązali. Kozacy z kolei zrabowali tureckiego posła wysłanego do Moskwy. Po czym Tatarzy chcą się zemścić za straty, „kto jest temu winien?” – pytał retorycznie Skender Pasza³⁹.

Rozstrzygnięcie konfliktu w 1618 r. miało nastąpić pod Oryninem. I choć bitwa pozostała w dużej mierze nierozstrzygnięta, jej konsekwencje doprowadzą do poważnych zmian w polsko-osmańskich stosunkach politycznych z jednej strony i w sytuacji w Mołdawii z drugiej. Wydarzenia pod Oryninem jesienią 1618 r. odegrały również ważną rolę w sporach politycznych w ówczesnej Polsce⁴⁰.

Należy zauważyć, że latem 1618 r. Tatarzy dokonali tradycyjnego już najazdu na ziemie polskie. Jednak wiadomość o zbliżaniu się Skendera Paszy i możliwej dużej kampanii tatarskiej na terytorium Polski skłoniła władze polskie do wezwania do mobilizacji polskich sił szlacheckich, które wraz ze swoimi kontyngentami miały wzmocnić oddziały regularnej armii utrzymywanej na podstawie stałego podatku od kwarty. Apel króla odniósł sukces i wielu polskich szlachciców wysłało swoje kontyngenty lub przybyło osobiście, aby bronić polskich granic przed atakiem zjednoczonych sił osmańsko-tatarskich. Wśród szlachty istniało również pragnienie walki z wrogiem i oczywiście pokonania go, dopóki pokojowa ugoda z poprzedniego roku, skutkująca porozumieniem pod Buszą, nie spacyfikowała południowo-wschodnich granic rozległego państwa polsko-litewskiego. Liczebność sił tatarskich szacowano na ponad 10 000, ale zakładano, że nie przekraczają one 15 000⁴¹. Łącznie siły polskie szacowano na około 14 000 żołnierzy⁴².

Niestety, hetman wielki koronny, Stanisław Żółkiewski, nie był w stanie narzucić swojej woli licznym kontyngentom prywatnym, które odpowiedziały na wezwanie króla do mobilizacji. Każdy wielki polski magnat rozbijał obóz według własnego uznania, nie zważając na strategiczne potrzeby chwili. Zamiast jednego obozu powstało ich kilka. Oczywiście pozostałe obozy nie były pod kontrolą hetmana wielkiego koronnego i nie wykonywały jego rozkazów⁴³.

Oddziały tatarskie przekroczyły Dniestr w dwóch miejscach, w Kołodrobce i Dubie. Jednak i w tym przypadku brak koordynacji ruchów ze strony Polaków, a także brak konkretnych

³⁸ 9 IX 1618. Corfus, XVII, s. 94-95 nr 41.

³⁹ *Pisma*, s. 393-394. Odpowiedź Stanisława Żółkiewskiego, tamże, s. 393-396: „wielki poseł już dawno byłby u sułtana, gdyby nie te problemy ze strony Tatarów, co do prezentów, to niech przyjedzie ceausz sułtana i poseł hański, a wtedy król rozkaże, aby wydać hanowi zwykłe upominki, ale aby hanowie zachowali się też zgodnie ze starymi traktatami”.

⁴⁰ P. Nowatkiewicz, *Orynin 28 IX 1618*, Zabrze 2009.

⁴¹ Skorupa, s. 210.

⁴² AGAD, Archiwum Radziwiłłów II, ks. 12, s. 791: „Komput wojska kwarcianego A.D. 1618 22 sept. w obozie pod Oryninem”.

⁴³ Skorupa, s. 209.

informacji o kierunku natarcia Tatarów, spowodował jeszcze większe zamieszanie wśród Polaków⁴⁴. Energiczne działania Tatarów dały im przewagę w niektórych sektorach. Analizując sytuację, uderzyli w najbardziej niewralgiczne miejsce – na obóz dowodzony przez Tomasza Zamoyskiego, syna Jana Zamoyskiego⁴⁵. Sytuacja stała się krytyczna, ponieważ zarówno oddział dowodzony przez Kantemira, jak i później przez Devleta Gireja uderzyły na ten sam obóz. Gdy stało się jasne, że obóz Zamoyskiego może zostać zdobyty przez Tatarów, dopiero wtedy Żółkiewski wysłał pomoc, mówiąc jednocześnie: „niech ten młodzieniec⁴⁶ najpierw nauczy się słuchać starego wodza, a potem dowodzić”⁴⁷. Wysłani na pomoc uratowali obóz Zamoyskiego, a po zachodzie słońca Tatarzy wycofali się do swojego obozu.

W tym samym duchu działał Samuel Korecki. Powróciwszy z niewoli tureckiej, wkrótce musiał ponownie stanąć do walki. Prawdą jest, że okres niewoli osmańskiej skłonił go do działania w innym kierunku. W tym samym okresie jego żona Katarzyna również została uwolniona z niewoli tatarskiej. Po jego powrocie do domu urodziła ona córkę, ale nie była ona córką Koreckiego, lecz Tatara, u którego ona przebywała. Korecki uznał dziewczynkę za swoją i zaczął ubiegać się o dziedzictwo Mohylów z Uścia⁴⁸. W Oryninie Korecki się nie pojawił, ale bronił posiadłości, do której rościł sobie pretensje, czyli Uścia⁴⁹. Niewykluczone, że kampania tatarska posłużyła Koreckiemu jako pretekst do zajęcia Uścia, do których pretensje rościli sobie także pozostali zięciowie Mohylów, czy ich potomkowie z potężnych rodów Potockich i Wiśniowieckich⁵⁰. Był to również powód „wojny domowej” spadkobierców Mohylów w Polsce, która zakończyła się dopiero w połowie lat trzydziestych XVII wieku⁵¹.

W nocy, ponownie bez wiedzy Polaków, Tatarzy opuścili obóz, ominęli obozy szlachty i z imponującą prędkością ruszyli się w głąb Polski. W ten sposób bez przeszkód splądrowali wiele regionów i wzięli wielu jeńców. Z niezwykłą szybkością przeszli przez okolice Jampola, Ożohowca, Latyczowa, Międzyboża, Ostropola, Zasławia, Krzemieńca, Zbaraża i Beresteczka. W Zasławiu skręcili na wschód i rozpoczęli powrót od złupienia Cudnowa, Pawołoczy i Białej Cerkwi. Praktycznie niezagrożeni powrócili do swoich siedzib⁵². I w tej sytuacji armia polska nie była zbyt zainspirowana. Brak jednolitego dowództwa nie pozwalał Żółkiewskiemu na zorganizowanie pościgu za Tatarami, którzy działali z szybkością godną wszelkiej zazdrości.

⁴⁴ Polski kronikarz Piasecki pisał, że o przybyciu Tatarów dowiedział się dopiero, gdy zobaczył ich przed sobą (P. Piasecki, *Kronika*, s. 274).

⁴⁵ S. Żurkowski, *Życie i dzieło Tomasza Zamoyskiego (1594-1638)*, Tomaszów Lubelski 2014, s. 35-39.

⁴⁶ Miał wtedy 24 lata.

⁴⁷ A.A. Witusik, *Młodość Tomasza Zamoyskiego*, Lublin 1977, s. 150.

⁴⁸ V. Constantinov, *Lupta pentru moștenirea averii Movileștilor din Polonia și testamentul Ecaterinei Movilă Korecki din 1618*, „Revista de Istorie a Moldovei”, 2021, nr 3-4, s. 40-59.

⁴⁹ J. Dorobisz, *Z Wołynia nad Bosfor. Moldawskie przypadki księcia Samuela Koreckiego*, w: *Między obowiązkiem, przywilejami a prawem Rzeczypospolitej XVI-XVIII wieku społeczeństwo w obronie państwa polsko-litewskiego*, red. A. Kalinowska i inni, Warszawa 2018, s. 93.

⁵⁰ Chociaż Michał Wiśniowiecki zmarł w Mołdawii, zostali jego spadkobiercy. Również żyła jeszcze jego żona, Irina Mohylanka, która także miała prawo do Uścia. O Michaie Wiśniowieckim i jego żonie Rainie, patrz: I. Czamańska, *Wiśniowieccy. Monografia rodu*, Poznań 2007, s. 113-127.

⁵¹ W. Łoziński, *Prawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi w pierwszej połowie XVII wieku*, Warszawa 2008, s. 96-105.

⁵² Skorupa, s. 212.

W następstwie tego wydarzenia polska opinia publiczna obarczyła hetmana wielkiego koronnego winą za fatalną porażkę pod Oryninem. Liczne listy szczegółowo opisywały wydarzenia, które miały miejsce tam i w dniach bezpośrednio po nich następujących⁵³. Pewne jest natomiast, że fiasko kampanii w obronie granic Polski mocno nadszarpięło i tak już mały autorytet Stanisława Żółkiewskiego⁵⁴, a on sam zamierzał podjąć energiczne działania, aby przywrócić swój dawny autorytet⁵⁵. Brak dyscypliny w armii nie pozwalał na to. Polacy zostali zmuszeni do wysłania nowego posła do Porty, który w tych okolicznościach nie mógł prosić o nic więcej, jak tylko o zmianę mołdawskiego władcy po raz kolejny. Chociaż ten ostatni zaoferował swoje usługi w pośredniczeniu w polsko-osmańskich negocjacjach pokojowych⁵⁶, wygląda na to, że nie do końca przekonało to wielkiego hetmana.

Wszystko to pokazuje również dwuznaczną sytuację, w jakiej znalazła się polska dyplomacja. Śmierć sułtana, a następnie zmiana sułtana na innego przedstawiciela dynastii osmańskiej nie mogły nie doprowadzić do upadku władzy centralnej. Tak więc z jednej strony Konstantynopol chciał pokoju z Rzeczpospolitą, a z drugiej na pograniczu zarządzili ludzie promujący własną politykę, często sprzeczną z tym, co promowało centrum. Idealnie sytuacja przedstawia się w drugiej dekadzie XVII w., gdzie od 1612 r. politykę regionalną zdominował Skender Pasza z Silistry, będący jednocześnie swoistym nadzorcą gospodarów rumuńskich. Trzeba też dodać, że „przyfrontowi” paszowie, w tym przypadku Skender Pasza, wspaniale współpracowali z krymskotatarskimi hanami i dygnitarzami, ale także z Kantemirem Murzą z Tatarów nogajskich, których Turcy umieli wykorzystać w swojej polityce utrzymania wpływów nad Chanatem Krymskim. W tym skomplikowanym równaniu najbardziej niestabilna była sytuacja gospodarów rumuńskich, stąd jedna z przyczyn niezwykle niestabilności rządów w obu krajach rumuńskich w ówczesnym czasie.

W październiku 1618 roku wielki polski poseł Piotr Ożga otrzymał instrukcje poselstwa. Są one dość interesujące i rzucają nowe światło na wydarzenia w księstwach naddunajskich w ogóle. Miron Costin, kronikarz, wskazał, że zmiana na tronie w 1619 r. była spowodowana wyraźną prośbą Radu Mihnea, wówczas hospodara Mołdawii, o zmianę na tronie, ze względu na chorobę oczu, ale przede wszystkim dlatego, że podejrzewał, że dojdzie do wielkiej bitwy, w której nie chciał uczestniczyć⁵⁷. W rumuńskiej historiografii powstało na ten temat wiele opinii. Alexandru D. Xenopol uważał, że powodem detronizacji Radu Mihnei było pragnienie Turków, by przejąć jego majątek⁵⁸. N. Iorga, zgadzając się nieco z tym, co powiedział Miron Costin, dodał jeszcze jeden powód – rywalizację między Radu Mihneą a Gabrielem Bethlenem, rywalizację, którą hospodar Mołdawii przegrał⁵⁹. Constantin C. Giurescu miał takie samo zdanie na temat detronizacji Radu Mihni⁶⁰. Z kolei I. Caproșu wskazał, że Radu Mihnea był zaniepokojony przyszłym konfliktem, który miał wkrótce wybuchnąć, ale nie

⁵³ Hurmuzaki, Supliment II, vol. II, s. 451-458, nr CCXIX.

⁵⁴ 4 XI 1618. Żółkiewski do Gembickiego o porażce przy Oryninie: *Pisma*, s. 294-301, nr 62.

⁵⁵ Skorupa, s. 213.

⁵⁶ Corfus, XVI-XVII, s. 244-248, nr 118.

⁵⁷ M. Costin, *Opere complete*, ed. P.P. Panaitescu, București 1958, s. 66.

⁵⁸ A.D. Xenopol, *Istoria românilor din Dacia Traiană*, vol. III: *De la moartea lui Petru Rareș până la Matei Basarab și Vasile Lupu. Epoca lui Mihai Viteazul*, ediția IV, ed. N. Stoicescu, M. Simionescu, București 1988, s. 384.

⁵⁹ N. Iorga, *Istoria românilor*, ed. II, volum îngrijit de C. Rezachevici, București 1998, s. 405-406.

⁶⁰ C.C. Giurescu, *Istoria românilor*, vol. III, partea 1, *De la moartea lui Mihai Viteazul până la sfârșitul epocii fanariote (1601-1821)*, București 1944, s. 36.

mógł to być dobry powód do rezygnacji z tronu. Tym, co zmusiło Radu Mihneę do „zażądania” detronizacji, były trwające powstania ludności mołdawskiej⁶¹. Veniamin Ciobanu uznał, że mianując Gratianiego, Porta ustąpiła Austriakom, którzy przedstawili wstąpienie nowego władcy na tron jako swój wielki sukces⁶². Moim zdaniem, czemu dałem wyraz w monografii poświęconej panowaniu Radu Mihnei na Wołoszczyźnie i w Mołdawii, Radu Mihnea został zdetronizowany jak każdy inny książę po tym, jak nie spełnił oczekiwań, w czasach, gdy wszystko w Konstantynopolu było na sprzedaż i do kupienia⁶³. Publikując monografię poświęconą Mołdawii w ramach stosunków międzynarodowych, podałem nowe argumenty w tym zakresie, rzucając światło na polski ślad w detronizacji Radu Mihnei⁶⁴.

Paweł Piasecki w swojej kronice podaje, że polski poseł Grzegorz Kochański poprosił Portę o zastąpienie Radu Mihnei na tronie hospodarskim⁶⁵. O tym, że wielki hetman i kanclerz koronny Stanisław Żółkiewski nie był zadowolony z władcy Mołdawii, świadczą nie tylko wspomniane wyżej dokumenty. Kiedy Radu Mihnea został zastąpiony przez Gaspára Gratianiego, polski dostojnik powiedział: „Zaczym wolemy z nim wytrwać niżli z onymi lotry: Domszami, Greczynami”⁶⁶.

Przed wyjazdem do Konstantynopola, jak zwykle, polski poseł otrzymał instrukcje. Odroczenie wyjazdu i wydarzenia, które miały miejsce zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz, bez wątpienia zdeterminowały również treść tych instrukcji. Jak więc widać, przesłanie wielkiego posła było takie, że nowy 14-letni sułtan powinien zrewidować politykę Imperium Osmańskiego wobec Rzeczypospolitej i terytoriów wokół obu państw. Chodziło o powrót do statusu polityczno-prawnego Mołdawii ustalonego w 1595 r. wraz z osadzeniem na tronie Jeremiasza Mohyły przy pomocy wojsk polskich, dowodzonych przez ówczesnego wielkiego hetmana i kanclerza koronnego Jana Zamoyskiego. Oczywiście Turcy nie przyjęli tego żądania, ale ważne jest, że Polacy nieustannie przypominali Osmanom o nie tak odległej tradycji. Z instrukcji jasno wynika, że Polacy byli niezadowoleni z Radu Mihnei i chcieli, aby zastąpił go jeden z tych, których oni by polecili, ponieważ był to jedyny sposób, według opinii Polaków, na przywrócenie pokoju z przeszłości. Chociaż stolice obu wielkich mocarstw były skłonne do zawarcia pokoju, lokalni gracze chcieli mieć swój udział we władzy. Tak więc, po odbyciu poselstwa Piotra Ożgi, Gaspár Gratiani wstąpił na tron Mołdawii i wydawało się, że wszystko wróci do normy. Tak się jednak nie stało. Gratiani został obalony. Żółkiewski chciał powtórzyć sukces z 1595 r., ale jego kampania zakończyła się porażką pod Țuțorą w 1620 r., co skłoniło Osmanów do zorganizowania kampanii w 1621 roku. Dopiero pokój w Chocimiu sprawił, że Rzeczpospolita i Imperium Osmańskie powoli i nie bez problemów wznowiły starania o zawarcie trwałego pokoju.

⁶¹ I. Caproșu, *Despre politica internă a lui Radu Mihnea și răscările jârănești din prima lui domnie în Moldova (1616-1619)*, „Studii și cercetări științifice”, 13/1962, nr 1, s. 102.

⁶² V. Ciobanu, *Politică și diplomatie în secolul al XVII-lea*, Iași 1994, s. 195.

⁶³ V. Constantinov, *Țara Românească și Țara Moldovei în timpul domniilor lui Radu Mihnea*, s. 329.

⁶⁴ Idem, *Țara Moldovei în cadrul relațiilor internaționale 1611-1634*, Iași 2014, s. 160-167.

⁶⁵ Prawdopodobnie polski kronikarz pomylił Radu Mihnea ze Stefanem Tomszą II (P. Piasecki, *Kronika*, s. 274-275).

⁶⁶ Biblioteka Czarotoryskich, nr 350, s. 831, druk: *Pisma*, s. 356.

Bibliografia

Źródła rękopisemne

AGAD, Archiwum Radziwiłłów II, ks.12, str.791; Zbiór Dokumentów Pergaminowych, Nr 8133, Nr 8134.

Biblioteka Czartoryskich, nr 350.

Biblioteka Kórnicka, rkps 326.

Źródła drukowane

Corfus I, *Documente privitoare la Istoria României culese din arhivele polone. Secolul al XVII-lea*, Editura Academiei, București 1983.

Costin M., *Opere complete*, ed. P.P. Panaitescu, București 1958.

Documente privitoare la Istoria României, B. Țara Românească, secolul XVII, vol. III (1616-1620), București 1958.

Documente privitoare la Istoria României culese din arhivele polone, sec. XVI-XVII, ediție îngrijită de Vasile Matei, Editura Academiei, București 2001.

Documente privitoare la istoria românilor, culese de Eudoxiu Hurmuzaki, vol. IV, partea I-a (1600-1649), București 1882; volumul IV, partea 2 (1600-1650), București 1882; supliment I, vol. I (1518-1750), documente culese de Gr. G. Tocilescu și A.I. Odobescu, București 1886; suplimentul II, volumul II (1601-1640), documente culese din arhivele polone, coordonate, adnotate și publicate de Ioan Bogdan cu traducerea franceză a documentelor de I. Skupiewski, București 1895.

Gemil T., *Relațiile Țărilor Române cu Poarta Otomană în documente turcești (1601-1712)*, DGAS, București 1984.

Kołodziejczyk D., *Ottoman-polish diplomatic relations (15th-18th Century). An Annotated Edition of Ahdnames and Other Documents*, Brill, Leiden, Boston, Koln 2000.

Panaitescu P.P., *Un tratat polono-moldovenesc*, „Revista Istorică”, 13/1927, nr 10-12, s. 388-390.

Piasecki P., *Kronika*, Kraków 1870.

Pisma Stanisława Żółkiewskiego kanclerza koronnego i hetmana, wyd. A. Bielowski, Lwów 1861.

Volumina Legum, wyd. J. Ohryzko, t. III, Sankt Petersburg 1859.

Żurkowski S., *Życie i dzieło Tomasza Zamoyskiego (1594-1638)*, Tomaszów Lubelski 2014.

Opracowania

Besala J., *Stanisław Żółkiewski*, Warszawa 1988.

Caproșu I., *Despre politica internă a lui Radu Mihnea și răscoalele țărănești din prima lui domnie în Moldova (1616-1619)*, „Studii și cercetări științifice”, 13/1962, nr 1, s. 82-94.

Ciobanu V., *Politică și diplomatie în secolul al XVII-lea*, Iași 1994.

Constantinov V., *Lupta pentru moștenirea averii Movileștilor din Polonia și testamentul Ecaterinei Movilă Korecki din 1618*, „Revista de Istorie a Moldovei”, 2021, nr 3-4, s. 40-59.

Constantinov V., *Țara Moldovei în cadrul relațiilor internaționale 1611-1634*, Iași 2014.

Constantinov V., *Țara Românească și Țara Moldovei în timpul domniilor lui Radu Mihnea*, Ed. Universității „Al. I. Cuza”, Iași 2007.

Constantinov V., *Traktat polsko-osmański z Buszy Jarugi (1617) i jego wpływ na międzynarodową sytuację Moldawii*, „Saeculum Christianum”, 19/2022, nr 1, s. 111-122.

Czamańska I., *Wiśniowieccy. Monografia rodu*, Poznań 2007.

Czapliński W., *Sprawa najazdów Tatarskich na Polskę w pierwszej połowie XVII w.*, „Kwartalnik Historyczny”, 70/1963, nr 3, s. 713-720.

Czapliński W., *Dyplomacja polska 1605-1648*, w: *Polska służba dyplomatyczna XVI-XVIII wieku*, red. Z. Wójcik, Warszawa 1966, s. 203-256.

- Czapliński W., *Polska wobec początków wojny trzydziestoletniej 1618-1620*, „Sobótka”, 1960, nr 4, s. 449-478.
- Dorobisz J., *Z Wołynia nad Bosfor. Mołdawskie przypadki księcia Samuela Koreckiego*, w: *Między obowiązkami, przywilejami a prawem Rzeczypospolitej XVI-XVIII wieku społeczeństwo w obronie państwa polsko-litewskiego*, red. A. Kalinowska i inni, Warszawa 2018, s. 85-102.
- Giurescu C.C., *Istoria românilor*, vol. III, partea 1: *De la moartea lui Mihai Viteazul până la sfârșitul epocii fanariote (1601-1821)*, București 1944.
- Historia dyplomacji polskiej*, t. II (1572-1795), red. Z. Wójcik, oprac. J. Gierowski, J. Michalski, H. Wisner, Z. Wójcik, Warszawa 1982.
- Horn M., *Chronologia i zasięg najazdów tatarskich w latach 1600-1647*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, 8/1962, nr 1, s. 25-30.
- Horn M., *Skutki ekonomiczne najazdów tatarskich z lat 1605-1633 na Ruś Czerwoną*, Wrocław 1964.
- Iorga N., *Istoria românilor*, ed. II, volum îngrijit de C. Rezachevici, București 1998.
- Kersten A., *Odsiecz wiedeńska 1619 roku*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, 10/1964, nr 2, s. 47-87.
- Kowalska H., *Piotr Ożga*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 24, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979, s. 687-688.
- Lolo R., *Rzeczpospolita wobec wojny trzydziestoletniej. Opinie i stanowiska szlachty polskiej (1618-1648)*, Pułtusk 2004.
- Łoziński W., *Prawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi w pierwszej połowie XVII wieku*, Warszawa 2008.
- Nowatkiewicz P., *Orynin 28 IX 1618*, Zabrze 2009.
- Podhorodecki L., *Stanisław Żółkiewski*, Warszawa 1989.
- Prochaska A., *Hetman Stanisław Żółkiewski*, Warszawa 1927.
- Skorupa D., *Stosunki polsko-tatarskie 1595-1623*, Warszawa 2004.
- Witusik A.A., *Młodość Tomasza Zamoyskiego*, Lublin 1977.
- Xenopol A.D., *Istoria românilor din Dacia Traiană*, vol. III: *De la moartea lui Petru Rareș până la Matei Basarab și Vasile Lupu. Epoca lui Mihai Viteazul*, ediția IV, ed. N. Stoicescu, M. Simionescu, București 1988.